



Moi Mili,

Witam Was bardzo serdecznie w Nowym Roku! Nowym mam nadzieję i jednocześnie gorąco w to wierzę nie tylko ze względu na zmianę daty, ale przede wszystkim na nowe otwarcie, które nastąpi po „erze koronawirusa”.

Dobiegające z Polski i całego świata informacje o rozpoczętych w grudniu szczepieniach przeciw Covid-19 napawają optymizmem i nadzieją, że to NOWE ma ogromną szansę nastąpić jeszcze w tym roku. I nie dajmy się ponieść fali teorii spiskowych, które powstają jak grzyby po deszczu.

Jak już nie raz powtarzałem ufajmy tylko sprawdzonym źródłom informacji oraz prawdziwym autorytetom. Będziemy psychicznie, a co za tym idzie także fizycznie zdrowsi i pozostawimy sobie przestrzeń na lokowanie energii w naprawdę wartościowe działania.

Jak będzie wyglądał świat po uporaniu się z pandemią tego dziś nie wiemy. Należy jednak mieć nadzieję, że szczególnie te sektory gospodarki, które najbardziej ucierpiały, powoli krok po kroku zaczną się odbudowywać. Budowlanka wciąż ma się dobrze, co sami możemy obserwować po cyfrach z naszego „ogródka” i trzymam kciuki, aby ten trend utrzymał się jak najdłużej na stabilnym poziomie.

Wiem, że wielu z Was, w tym także ja :) miało okazję minione dni, a nawet tygodnie wykorzystać na odpoczynek i regenerację. W pełni na to zasłużyliście! Mam nadzieję, że udało Wam się nabrać sił i trzymać z daleka od wszelkich zachorowań.

Niniejszym oficjalnie startujemy w nowym roku i kolejnym sezonie budowlanym, nie zapominając oczywiście nadal o dezynfekcji, maseczkach i dystansie...

Pozdrawiam Was bardzo serdecznie
Jacek Czyżewicz